

Sygn. akt III AUa 650/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Małgorzata Pasek
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 r. w Lublinie

sprawy E. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 21 maja 2018 r. sygn. akt VIII U 2613/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz E. P. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Pasek

III AUa 650/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 9 października 2017 roku, znak: (...), odmówił E. P. prawa do emerytury rolniczej, ponieważ wnioskodawczyni nie udowodniła co najmniej 25 letniego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Organ emerytalny podał, że wnioskodawczyni udowodniła okres podlegania ubezpieczeniu w wymiarze jedynie 23 lat, 10 miesięcy i 19 dni, na który składa się okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21.09.1979 roku do 20.09.1982 roku, okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 21 lutego 1985 roku do 31 grudnia 1988 roku i od 1 stycznia 1993 roku do 31 marca 1998r., od

01 stycznia 2006r. do 09 października 2017r. Do emerytury rolniczej nie uwzględniono pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 18 września 1973r. do 15 sierpnia 1977 roku ze względu na to, że w w/w okresie kontynuowała naukę w szkole znacznie oddalonej od miejsca, w którym położone było gospodarstwo.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie złożyła E. P., wnosząc o jej zmianę i ustalenie prawa do emerytury. Ponadto wnioskodawczynie domagała się zaliczenia do okresów uprawniających do emerytury okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 września 1973r. do 15 sierpnia 1977 roku twierdząc, że w tym czasie uczyla się w (...) a następnie w Technikum w L.. W tym czasie mieszkała z rodzicami i pracowała w gospodarstwie rolnym. Dojazd do szkoły był dogodny i nie zajmował dużo czasu.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 21 maja 2018 roku zmienił zaskarżoną decyzję ustalając E. P. prawo do emerytury rolniczej od dnia(...). Sąd Okręgowy ustalił, że E. P. urodzona (...) w dniu (...) złożyła wniosek o ustalenie prawa do emerytury rolniczej. We wniosku powołała się na pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, własne ubezpieczenie rolnicze, pracę w (...), co było udokumentowane w aktach KRUS, w związku z tym, że wnioskodawczynie od 1998 do 2006 roku była uprawniona do renty rolniczej.

W niemniejszej sprawie bezsporne było, że wnioskodawczynie od 1994 roku była właścicielką gospodarstwa rolnego, znajdującego się w miejscowości C. o pow. ok. (...) ha, które zostało jej przekazane przez rodziców L. i E. C.. Rodzice gospodarstwo to posiadali w latach wrzesień 1973 -1994r. i tego tytułu opłacali składki na ubezpieczenie rolnicze. Wnioskodawczynie, która na stałe od urodzenia (i nadal) była zameldowana w miejscowości C. (...) (miejsce położenia gospodarstwa) w okresie od 16.08.1977r. do 6.01.1993 roku była zatrudniona (...) Zakładach (...) a jednocześnie od 01 marca 1985 roku podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacała z tego tytułu składki. Od 1.10.2017 r. jest uprawniona do emerytury przyznanej przez ZUS. Udowodniła okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w wymiarze 23 lat, 10 miesięcy i 19 dni, na który składa się okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21.09.1979 roku do 20.09.1982 roku, okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 21 lutego 1985 roku do 31 grudnia 1988 roku i od 1 stycznia 1993 roku do 31 marca 1998r., od 01 stycznia 2006 r. do 09 października 2017 r.

Wnioskodawczynie po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczęła naukę w (...) Szkole Zawodowej w L.. Nauka w (...) trwała do czerwca 1974 roku. Z miejscowości C. do L. jest około 36 km. W latach 70 dojazd do L. zapewniał (...), autobusem, który odjeżdżał ok. godz. 7 można było dojechać w ciągu godziny na dworzec (...) przy Zamku (...). W okresie nauki w (...) wnioskodawczynie nie dojeżdżała do szkoły, mieszkała w internacie. Do domu przyjeżdżała w sobotę i w zależności od potrzeb pomagała rodzicom w pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Gospodarstwo składało się z gruntów o pow. ok.(...) ha będących własnością rodziców, oprócz tego uprawiali oni pole należące do brata matki wnioskodawczynie, o pow. ok. (...) ha. Ojciec wnioskodawczynie był inseminatorem i wykonywał usługi unasienniania zwierząt. Zasadniczo jednak praca w gospodarstwie rolnym była podstawowym źródłem utrzymania rodziny. Matka wnioskodawczynie pracowała wyłącznie w gospodarstwie. W domu mieszkał jeszcze młodszy o 5 lat brat wnioskodawczynie, czasami przyprawach polowych pomagał brat matki, który mieszkał na stałe poza C.. W gospodarstwie był dom, suszarnia, stodoła. Rodzice hodowali krowy, cielęta, świnie, owce, drób, mieli konia. Posiadali podstawowy sprzęt rolniczy: pług, brony, kosiarkę. Pole obsiewali zbożem, mieli plantację pomidorów, truskawek i tytoniu.

Od 1.09.1974 roku wnioskodawczynie podjęła naukę w Techniku(...) w L.. Szkoła była 3 letnia. Nauka zakończyła się w czerwcu 1977 roku. Od 16 sierpnia 1977 roku wnioskodawczynie podjęła zatrudnienie w (...). Do szkoły w L. wnioskodawczynie dojeżdżała, korzystając z autobusu (...) lub autobusu przewożącego pracowników do pracy w (...). Dojazd zajmował ok. godziny, podobnie powrót. Ze szkoły wnioskodawczynie wracała ok. godz. 15. Wówczas razem z rodzicami podejmowała pracę w gospodarstwie rolnym. Było to gospodarstwo typowo wielkotowarowe, gdzie większość prac wykonywanych było ręcznie. Wnioskodawczynie przede wszystkim wspierała matkę. Pomagała w obrządce, ciągnęła wodę, szykowała parnik. Karmiła zwierzęta, doila krowy, wyprowadzała je w pole, pomagała przy gracowaniu, sadziła tytoń, zbierała go, pomagała przy nawlekanii, składowaniu, sortowaniu. Pracowała przy sadzeniu ziemniaków, uczestniczyła we wszystkich pracach polowych, szczególnie dużo w czasie spiętrzenia prac, pracowała przy żniwach, sianokosach, zbiorach ziemniaków. Zimą zajmowała się sortowaniem tytoniu. Na pracę

w gospodarstwie rolnym w okresie roku szkolnego poświęcała więcej niż 4 godziny dziennie a w czasie ferii i wakacji praca trwała cały dzień, ponad 8 godzin. Zajęcia które wykonywała były ciężkie, pracochłonne, wyczerpujące. Wnioskodawczyni była zmuszona łączyć naukę i pracę w gospodarstwie gdyż matka chorowała a ojciec część czasu poświęcał na dodatkowe zajęcia związane z jego uboczną działalnością.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy i aktach KRUS, jak również na podstawie zeznań świadków, a także samej wnioskodawczyni. W szczególności świadkowie potwierdzili, że wnioskodawczyni mogła dojechać do szkoły i wrócić z niej w takim czasie, że pozostawał jeszcze czas na wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze co najmniej połowy wymiaru czasu. W omawianym okresie rozwinięta była sieć komunikacyjna (...) a oprócz tego w związku z funkcjonowaniem (...) czy (...) pracodawca zapewniał dowóz pracowników, z którego okazjonalnie korzystali także inni mieszkańcy miejscowości, w tym dojeżdżający uczniowie.

Okresy pracy domownika w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. uwzględnia się przy ustalaniu uprawnień emerytalno-rentowych, gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy (co najmniej 4 godziny dziennie). Wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie może być traktowane jako okres składkowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 marca 2014 r. III AUa 739/13).

Domownikiem rolnika może być osoba, dla której praca w gospodarstwie rolnym nie stanowi podstawowego zajęcia i stałego źródła utrzymania. Nie jest wymagane, by domownik poświęcał cały swój czas pracy na pracę w gospodarstwie rolnym osoby bliskiej, jak też nie musi czerpać środków utrzymania wyłącznie z tej pracy. O stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników decyduje zachowanie gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania. Sam fakt zamieszkiwania wspólnie z rodzicami w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia nie daje podstaw do przypisania takiej osobie statusu domownika. Stała praca w gospodarstwie rolnym wymaga również pewnego psychicznego nastawienia polegającego na wiązaniu się w pewnym okresie czasu z gospodarstwem rolnym i nieszukaniu stałego zatrudnienia poza nim (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 marca 2014 r. III AUa 783/13).

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił, że E. P. w okresie od 1 lipca 1974 roku a więc od ukończenia nauki w (...) 15 sierpnia 1977 roku a do podjęcia zatrudnienia w (...) Zakładach (...), pomimo kontynuowania nauki w technikum, codziennie przez co najmniej 4 godziny dziennie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Zatem na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2016.227.) okres ten należy zaliczyć do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 19 ust.1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2015.704 j.t.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

osiągnął wiek 60 lat, jeśli jest kobietą, albo 65 lat, jeśli jest mężczyzną;

podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat;

Natomiast art. 20 ustęp 1 cytowanej ustawy mówi, że do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;

prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;

od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

W niniejszym postępowaniu wnioskodawczyni skutecznie udowodniła, że w okresie od 1 lipca 1974 roku do 15 sierpnia 1977 roku (3 lata, 1 miesiąc i 15 dni) podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z racji pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia.

Łącznie z niekwestionowanym w sprawie okresem ubezpieczenia wynoszącym 23 lat, 10 miesięcy i 19 dni, wnioskodawczyni legitymuje się okresem ubezpieczenia w wymiarze 27 lat.

Sąd Okręgowy, kierując się powyższymi ustaleniami, zmienił zaskarżoną decyzję ustalając wnioskodawczyni prawo do emerytury rolniczej od dnia(...), tj. od dnia złożenia wniosku.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał wadliwość podstawy faktycznej będącej wynikiem naruszenia przepisów art.19 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego ani sprzeczności w ustaleniach faktycznych.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic określonych w art.233 § 1 KPC. Zebrany materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że wnioskodawczyni w okresie nauki w szkole ponadpodstawowej jako domownik pracowała stale w gospodarstwie rolnym rodziców.

Wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których obdarzył wiarygodnością dowody przedstawione przez wnioskodawczynię i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art.233 § 2 KPC. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 KPC.

Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawczyni udowodniła okres pracy w gospodarstwie rolnym wynoszący 25 lat powoduje, że zostały spełnione przesłanki wymagane do nabycia prawa do emerytury na podstawie art.19 ust.1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz.U. z 2019 roku, poz.299).

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i interpretację

przepisów nie znajdującą potwierdzenia w utrwalonym orzecznictwie sądów, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego w analogicznych sprawach.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.